



Sygn. akt II CSK 557/12

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 kwietnia 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Iwona Koper (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Krzysztof Pietrzykowski

SSN Agnieszka Piotrowska

w sprawie z powództwa P. O. W. Centrum Dystrybucji  
Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B.  
przeciwko Towarzystwu Ubezpieczeń i Reasekuracji "W." Spółce Akcyjnej  
z siedzibą w W.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 18 kwietnia 2013 r.,

skargi kasacyjnej strony powodowej

od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 15 marca 2012 r.,

- 1. uchyla zaskarżony wyrok w pkt 1 lit. a i b oraz w pkt 3 i sprawę w tym zakresie przekazuje Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego;**
- 2. oddala skargę kasacyjną w pozostałej części.**

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 13 października 2011 r. Sąd Okręgowy w P. w częściowym uwzględnieniu powództwa P. O. W. Centrum Dystrybucji - Spółki z o.o. z siedzibą w B. przeciwko Towarzystwu Ubezpieczeń i Reasekuracji W. S.A. z siedzibą w W. zasądził na rzecz powoda kwotę 2 148 000 zł z ustawowymi odsetkami.

Podstawą wyroku był następujące ustalenia.

W dniu 30 marca 2005 r. pozwany i ubezpieczający Z. P. zawarli dwie umowy ubezpieczenia środków obrotowych znajdujących się w pomieszczeniach P. Hurtownia Motoryzacyjna w O. od ognia i innych zdarzeń losowych potwierdzone polisami nr ...564 (dalej jako polisa nr 564) oraz nr ...565 (dalej jako polisa nr 565). Polisa nr 564 obejmowała okres ubezpieczenia od 27 marca 2005 r. do 26 marca 2006 r., przy sumie ubezpieczenia 6 000 000 zł, polisa nr 565 okres od 27 marca 2005 r. do 26 marca 2006 przy sumie ubezpieczenia 2.380.000 zł. W dniu 3 października 2005 r. nastąpiło zdarzenie objęte ochroną ubezpieczeniową w postaci pożaru i spalenia środków obrotowych należących do ubezpieczonego. W czerwcu 2007 r. ubezpieczyciel ustalił całkowitą wysokość szkody na kwotę 1 256 722, 52 zł, która została wypłacona wskazanym przez ubezpieczonego bankom Raiffeisen Bank Polska S.A. i PKO S.A. Wcześniej - w dniu 5 lipca 2004 r. Z. P. zawarł umowę kredytową z Raiffeisen Bank, w której zabezpieczeniem spłaty kredytu była cesja wierzytelności z polisy nr 564 na podstawie umowy cesji z dnia 11 kwietnia 2005 r. Umowa nie ograniczała kwoty przelanych praw i stanowiła, że bank jest jedynym uprawnionym do otrzymania odszkodowania, aż do chwili ostatecznej i całkowitej spłaty wierzytelności kredytobiorcy na rzecz banku. W umowie zawarto postanowienie o cesji zwrotnej praw z polisy z banku na kredytobiorcę w przypadku spłaty całości kredytu. Cesja zwrotna nastąpiła w dniu 9 lipca 2007 r., po spłacie kredytu zabezpieczonego cesją. Prawa z polisy nr 564 przysługiwały Z. P. do dnia 21 listopada 2007 r., tj. do daty zawarcia między nim a powodem umowy przelewu całości wierzytelności z polisy 564. Cesja zabezpieczała wykonanie zobowiązań Z. P. w stosunku do cesjonariusza wynikających z dwóch tytułów wykonawczych na łączną kwotę 1 545 751,20 zł. Umowę zawarto początkowo do dnia 30 czerwca 2008 r. przedłużając następnie kolejnymi aneksami okres jej obowiązywania. Ostatecznie postanowiono o bezwarunkowym i bezterminowym przeniesieniu praw z cesji na cesjonariusza.

Negocjacje prowadzone przez cedenta z ubezpieczycielem, w których uczestniczył cesjonariusz zakończyły się ostatecznie ugodą zawartą w dniu 13 sierpnia 2008 r., w której ustalono wysokość należnego od ubezpieczyciela odszkodowania na kwotę 4 256 722,52 zł, a w związku z jego częściową wypłatą pozwany zobowiązał się wypłacić jeszcze kwotę 3 000 000 zł tytułem odszkodowania z obu polis. W § 5 ust. 3 ugody ubezpieczyciel oświadczył, że ustalona w umowie ubezpieczenia suma ubezpieczenia z polisy nr 564, z której prawa zostały przelane na rzecz powoda stanowi 71,6% całej sumy ubezpieczenia i uprawnia do odszkodowania w takim procencie tj. do kwoty 2.148.000 zł. Pozostała kwota przypada na polisę nr 565, do której powód nie ma praw. W § 6 ust. 2 ugody postanowiono, że ugoda wygasa w przypadku dokonania przez komornika zajęcia wierzytelności przysługującej ubezpieczającemu i Bankowi PKO SA w stosunku do ubezpieczyciela z tytułu obu polis, uniemożliwiającego przekazanie odszkodowania w sposób wskazany w § 5 ugody. W okresie od 9 lipca 2007 r. (data, od której Z. P. ponownie przysługiwały prawa z polisy nr 564) do 21 listopada 2007 r. (data przelania przez Z. P. całości wierzytelności z polisy nr 564 na powoda) nie dokonano żadnego skutecznego zajęcia wierzytelności z tej polisy. Zajęcia dokonane przed 9 lipca 2007 r. oraz po 21 listopada 2007 r. były bezskuteczne albowiem w tym czasie prawa z polisy nr 564 nie przysługiwały Z. P. Po zawarciu ugody w dniu 13 sierpnia 2008 r. komornik na wniosek pozwanego dokonał aktualizacji zajęć z polisy nr 564, które w tej sytuacji były bezskuteczne.

W tym stanie faktycznym Sąd Okręgowy przyjął, że brak jest podstaw do uznania - zgodnie ze stanowiskiem pozwanego - iż ugoda zawarta między pozwanym a Z. P. w dniu 13 sierpnia 2008 r. wygasła. Podstawą jej wygaśnięcia zgodnie z § 6 ust. 2 ugody mogło być bowiem jedynie zajęcie wskazanych w niej wierzytelności, podczas gdy Z. P. wierzytelność z polisy nr 564 nie przysługiwała już od 21 listopada 2007 r., a więc żadne z zajęć komorniczych dokonane w stosunku do niego po tym dniu nie mogło być skuteczne. Zajęcie wierzytelności przez komornika jest zajęciem określonego prawa wchodzącego w skład majątku dłużnika. W wydanym zaświadczeniu organ egzekucyjny stwierdził wprost, że nie doszło do zajęcia wierzytelności będącej przedmiotem niniejszej sprawy. W konsekwencji tego Sąd Okręgowy uznał, że powództwo jest uzasadnione do

wysokości zasądzonej kwoty, należnej polisy nr 564. Oddalenie powództwa w pozostałym zakresie uzasadnił tym, że dalsza część dochodzonej kwoty 3 000 000 zł przysługiwała uprawnionemu z polisy nr 565, a cesja z dnia 21 listopada 2007 r. dotyczyła tylko wierzytelności polisy nr 564.

Wyrokiem z dnia 15 marca 2012 r. Sąd Apelacyjny, który rozpoznawał sprawę na skutek apelacji obu stron, zmienił wyrok Sądu Okręgowego w ten sposób, że oddalił powództwo oraz oddalił apelację powoda.

Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego jednak odmiennie niż ten Sąd przyjął, że zajęcie przez komornika sądowego w dniu 28 czerwca 2007 r. wierzytelności w postaci nadpłaty powstałej w wypłacie odszkodowania przez pozwanego z polisy nr 564 było skuteczne wobec Z. P. co do ewentualnych przyszłych należnych mu z tego tytułu wypłat, niezależnie od tego kiedy nastąpił przelew zwrotny z umowy cesji z dnia 11 kwietnia 2005 r. i wywołało skutek w postaci wygaśnięcia ugody z dnia 13 sierpnia 2008 r. Tym samym upadła podstawa do wypłaty jakiegokolwiek odszkodowania, co - jak stwierdził - stanowi samoistną i podstawową przyczynę oddalenia powództwa. Wskazał przy tym, że strony umowy cesji z dnia 21 listopada 2007 r. traktowały wierzytelność z tytułu odszkodowania z umowy 564 jako objętą zajęciem komorniczym o czym świadczy treść § 2 ust. 5, § 3 ust. 3 lit. a umowy. Odwołanie się w nich do art. 831 § 1 pkt 5 k.c. i ustalenie w pierwotnej wersji umowy cesji, że 25% odszkodowania miało być przekazane komornikowi miało sens jedynie przy założeniu, że odszkodowanie jest skutecznie zajęte. Ostatecznie na skutek zmiany umowy kolejnymi aneksami ustalono w niej i stan taki istniał w dacie zawarcia ugody, że odszkodowanie z umowy nr 564 zostanie przekazane w całości wierzycielowi tj. powodowi.

Niezależnie od tego Sąd Apelacyjny uznał za celowe - na wypadek uznania, że zajęcie dokonane przez komornika w dniu 28 czerwca 2007 r. nie było skuteczne wobec Z. P. - rozważenie kwestii ważności umowy cesji wierzytelności z dnia 21 listopada 2007 r. W związku z tym dokonał dodatkowych ustaleń faktycznych, w oparciu o które przyjął, że celem stron tej umowy po ostatecznym jej zmodyfikowaniu było wywołanie skutków prawnych prowadzących do wypełnienia przesłanek przestępstwa z art. 302 § 1 k.k., określającego odpowiedzialność za

przestępstwo faworyzowania wierzycieli, polegające na zaspokajaniu roszczeń tylko niektórych z nich ze szkodą dla pozostałych. Celem umowy - jak ocenił - było bowiem tylko zaspokojenie powoda, a w zasadzie przejęcie wierzytelności dłużnika znacznie przewyższającej jego dług wobec cesjonariusza, z jednoczesnym pozbawieniem możliwości zaspokojenia innych wierzycieli. Z powołaniem się na pogląd wyrażony w orzecznictwie Sądu Najwyższego (wyroki z dnia 28 października 2005, II CK 174/05 OSNC 2006, nr 9, poz. 149 i z dnia 17 lipca 2008 r., II CSK 102/08 nie publ.), przyjął, że przedmiotowa umowa cesji wierzytelności, jako podjęta w celu przestępczym jest nieważna na podstawie art. 58 § 1 k.c. Podstawą tej oceny było ustalenie (w oparciu o dokumenty postępowania egzekucyjnego i zeznania komornika), że Z. P. w listopadzie 2007 r. posiadał liczne zobowiązania wobec wierzycieli, a suma dochodzonych od niego należności głównych wynosiła 7 400 000 zł. Większość postępowań egzekucyjnych była wszczęta w 2006 r. O postępowaniach tych i dokonanych zajęciach dłużnik wiedział. Łączna suma ubezpieczenia z obu umów wynosiła 8 380 000 zł, z czego pozwany z obu polis wypłacił 1 256 722, 52 zł Bankowi Raiffeisen w czerwcu 2007 r. pokrywając dług cedenta w całości i Bankowi PKO SA, co pokryło jego dług w części. Z ubezpieczenia pozostała kwota niższa niż długi cedenta wynoszące 7 123 278 zł. Egzekucja z innych składników majątku dłużnika była bezskuteczna. W tej sytuacji dłużnik - cedent musiał zdawać sobie sprawę, że stwarza powodowi uprzywilejowaną pozycję. Tę świadomość posiadał także powód, który przed zawarciem umowy cesji bezskutecznie prowadził przeciwko cedentowi egzekucję. W ocenie Sądu Apelacyjnego, czynność prawna cesji wierzytelności jest nieważna także z powodu sprzeczności z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.) tj. z zasadą lojalności i rzetelnego, uczciwego zachowania przedsiębiorcy wobec kontrahentów. Nieważność umowy powoduje brak legitymacji czynnej powoda w sprawie, co prowadzi do oddalenia powództwa.

Odnosząc się do zarzutów apelacji powoda Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu Okręgowego, że powód nie był z mocy ugody z dnia 13 sierpnia 2008 r. legitymowany do dochodzenia odszkodowania z polisy nr 565, a wynikająca z niej kwota należała się Bankowi PKO S.A., dalsze żądanie zapłaty było więc nieuzasadnione.

Wyrok Sądu Apelacyjnego zaskarżył w całości powód. W skardze kasacyjnej opartej na obu ustawowych podstawach zarzucił naruszenie:

- 1) art. 58 § 1 k.c. przez błędne zastosowanie polegające na przyjęciu bez podstaw prawnych, że umowa cesji wierzytelności zawarta w dniu 21 listopada 2007 r. miała znamiona czynu opisanego w art. 302 § 1 k.k., mimo braku upoważnienia do samodzielnego stwierdzenia przez Sąd Apelacyjny tego faktu, przez co doszło do naruszenia art. art. 42 ust. 3 Konstytucji i art. 5 § 1 k.p.k. (błędnie określonego w petitum skargi jako art. 5 § 1 k.k.),
- 2) art. 58 § 2 k.c. przez błędne zastosowanie polegające na przyjęciu, że umowa ta była sprzeczna z zasadami współzycia społecznego, gdyż godziła w wierzycieli nie będących jej stronami, mimo braku w jej treści postanowień sprzecznych z tymi zasadami i mimo, że interesy osób trzecich są chronione w takiej sytuacji innymi przepisami prawa cywilnego np. art. 59 i 527 k.c.,
- 3) art. 65 § 2 k.c. przez niezgodne z dyrektywami tego przepisu przyjęcie, że strony porozumienia trójstronnego z 13 sierpnia 2008 r. już w chwili jego zawarcia w sposób nieracjonalny przyjęły w § 6 ust. 2, że traci ona moc na skutek zajęcia wierzytelności dokonanego na rok przed jego zawarciem, podczas gdy skutek taki mogły przypisać jedynie nowym zajęciom, które będą dokonane po tej dacie,
- 4) art. 896 § 1 w zw. z art. 900 § 1 k.p.c. przez przyjęcie, że czynność komornika mająca na celu zajęcie wierzytelności dłużnika jest skuteczna w sytuacji, gdy wierzytelność ta nie przysługiwała dłużnikowi w chwili zawiadomienia o zajęciu dłużnika i dłużnika wierzytelności przez organ egzekucyjny,
- 5) art. 378 § 1 k.p.c. w zw. z art. 372 k.p.c. przez pominięcie przez Sąd Apelacyjny rozważań i twierdzeń powoda zgłoszonych w odpowiedzi na apelację i kolejnych pismach procesowych,

- 6) art. 321 k.p.c. przez błędne określenie podstawy dochodzenia przez powoda kwoty 825.000 zł z tytułu umowy ubezpieczenia nr 565, podczas gdy powód wykazywał jako podstawę swego roszczenia umowę nr 564.

Wskazując na powyższe skarżący wnosił o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Dokonywane przez komornika zajęcie wierzytelności (art. 896 § 1 k.p.c.) jest zajęciem określonego prawa wchodzącego w skład majątku dłużnika. Podzielić należy pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 sierpnia 1971 r. I CR 308/71 (OSNCP 1972, nr 5, poz. 85), zgodnie z którym przy egzekucji z wierzytelności uregulowanej w przepisach art. 895 – 912 k.p.c. zajęcie wierzytelności obejmuje tylko wierzytelność istniejącą i przysługującą dłużnikowi z określonego stosunku prawnego. Wyjątki od tej zasady przewidują jedynie przepisy dotyczące egzekucji z należności za pracę (art. 880 - 888 k.p.c.), egzekucji z wierzytelności z rachunku bankowego (art. 890 k.p.c.) i egzekucji z sum płatnych okresowo (art. 900 § 2 k.p.c.). W stanie faktycznym niniejszej sprawy wierzytelność Z. P. w stosunku do pozwanego z polisy nr 564 w dacie zajęcia dokonanego przez komornika w dniu 28 czerwca 2007 r. nie wchodziła w skład jego majątku, gdyż na podstawie umowy cesji z dnia 11 kwietnia 2005 r. przeszła do majątku cesjonariusza Raiffeisen Banku. Cesja zwrotna tej wierzytelności na rzecz Z. P. nastąpiła dopiero w dniu 7 lipca 2007 r. Zajęcie w stosunku do Z. P. przedmiotowej wierzytelności przed tą datą było więc niedopuszczalne i nie mogło wywołać skutków prawnych, jakie ugoda z dnia 13 sierpnia 2008 r. wiązała z czynnością zajęcia objętej nią wierzytelności.

W tym stanie rzeczy zasadnie zarzuca skarżący, że Sąd Apelacyjny, z naruszeniem art. 896 § 1 w zw. z art. 900 § 1 k.p.c., wyprowadził nieprawidłowe wnioski z dokonanych ustaleń faktycznych przyjmując, iż w następstwie skutecznie dokonanego zajęcia wierzytelności Z. P. doszło do wygaśnięcia ugody z dnia 13 sierpnia 2008 r., co prowadziło do zwolnienia pozwanego od zapłaty odszkodowania powodowi.

W następstwie tego zbędne staje się odnoszenie się przez Sąd Najwyższy do podnoszonego przez skarżącego zarzutu naruszenia art. 65 § 2 k.c., który w przyjętym w skardze ujęciu pozbawiony jest doniosłości prawnej wyrażającej się jego możliwym wpływem na wynik sprawy.

Rozważenia natomiast wymagają dalsze zarzuty skargi odnoszące się do kwestii ważności umowy cesji wierzytelności zawartej między powodem i Z. P. w dniu 27 listopada 2007 r., zmierzające do podważenia oceny Sądu Apelacyjnego o braku legitymacji powoda do dochodzenia od pozwanego na podstawie ugody z dnia 13 sierpnia 2008 r. zapłaty odszkodowania należnego z polisy nr 564.

W zamkniętym katalogu przyczyn nieważności czynności prawnych przewidzianych w prawie cywilnym mieszczą się poza przyczynami określonymi art. 58 § 1 i 2 k.c. nadto przewidziane w ustawie takie przyczyny jak brak dochowania formy, brak kompetencji organu do jej podjęcia, brak zezwolenia na jej dokonanie, brak zdolności do czynności prawnych, stan wyłączający świadome albo swobodne podjęcie decyzji i wyrażenie woli

Zgodnie z art. 58 § 1 k.c. czynność prawna jest nieważna, jeżeli jest sprzeczna z ustawą (wszystkimi aktami prawnymi składającymi się na system źródeł prawa powszechnie obowiązującego), albo ma na celu obejście ustawy. Treść czynności prawnej jest sprzeczna z ustawą wówczas, gdy zawiera postanowienia z nią sprzeczne albo gdy nie zawiera treści przez ustawę nakazanych. Czynnościami sprzecznymi z prawem są więc zarówno czynności objęte zakazem prawnym jak i nim nie objęte lecz podjęte w celu osiągnięcia zakazanego skutku.

Ustawowy zakaz odnoszący się do treści albo celu czynności może wynikać także z innych niż tylko prawo cywilne dziedzin prawa np. z prawa karnego, gdzie jest sankcjonowany karą. Niezgodność określonego zachowania z normami prawa karnego może wywoływać na płaszczyźnie prawa cywilnego także inne skutki niż nieważność czynności prawnej w postaci bezskuteczności względnej, czy zawieszony albo wzruszalności.

Pojęcie czynności prawnej sprzecznej prawem odnosi się do jej treści, a nie do okoliczności jej zawarcia, z którymi prawo karne wiąże sankcje prawno - karną.



Jak trafnie wskazuje się w doktrynie nie ma automatycznego sprzężenia nieważności umowy na podstawie art. 58 § 1 k.c., z penalizacją zachowań dotyczących okoliczności zawarcia umowy. W przypadku umów, które można określić jako uszczuplające na gruncie prawa karnego, ich przestępczość polega na okolicznościach towarzyszących ich zawarciu. Są to dozwolone umowy których cel jedynie zmierza do pokrzywdzenia wierzyciela.

Treść przedmiotowej umowy cesji nie jest sprzeczna z zakazem prawnym wynikającym z art. 302 § 1 k.k., sankcjonującym czynności zmierzające do uprzywilejowania jednego wierzyciela kosztem innych.

Przepis art. 58 k.c. na równi z czynnościami sprzecznymi z ustawą traktuje pod względem skutków czynności służące obejściu ustawy. Są to czynności, których treść nie zawiera elementów zabronionych przez prawo, lecz która służy realizacji celu zabronionego przez ustawę. Celem, z powodu którego czynność prawna może być uznana za nieważną jest taki skutek, który nie mieści się w jej treści i nie jest jej typowym celem, ale który czynność ta pozwala osiągnąć. Taki cel powinien być nie tylko wiadomy stronom czynności ale także objęty ich zamiarem (albo przynajmniej jednej z nich gdy chodzi o cel skierowany w stosunku do drugiej strony umowy), a czynność jest podejmowana tylko dla jego osiągnięcia.

Czynność „podjęta w celu przestępczym” (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 października 2005 r. II CK 174/05 OSNC 2006, nr 6, poz. 149), jak ocenił Sąd Apelacyjny przedmiotową umowę cesji, to w klasyfikacji art. 58 § 1 k.c. czynność podjęta w celu obejścia prawa. Ustalenie, że umowa zmierza do obejścia prawa wymaga poczynienia konkretnych ustaleń faktycznych dotyczących okoliczności jej zawarcia i celu jaki strony zamierzały osiągnąć, których uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie zawiera. Sąd Apelacyjny poprzestał w tym względzie na ustaleniu sytuacji finansowej cedenta i świadomości stron umowy w tym zakresie.

W tych okolicznościach, gdy ustalony stan faktyczny nie jest dostateczny dla porównania go hipotezą normy art. 58 § 1 k.c. nie można uznać, że zarzut jego naruszenia jest bezzasadny.

Wbrew stanowisku skarżącego sąd cywilny może ustalić, że czynność prawna stanowi przestępstwo, jednak nie ma tu zastosowania przepis art. 5 § 1 k.p.k. jako właściwy dla postępowania karnego. Ustalenie takie nie narusza art. 42 ust. 3 Konstytucji, którego znaczenie ogranicza się do postępowania karnego i innych postępowań represyjnych.

O ocenie czynności prawnej na gruncie art. 58 § 2 k.c. rozstrzyga nie tylko jej treść, ale także zamierzony przez jej strony cel i przewidywane przez jej strony skutki czynności. Sama treść czynności prawnej może nie pozostawać w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego, ale ze względu na okoliczności towarzyszące jej dokonaniu, w tym w szczególności motywy działania jej stron będzie można uznać ją za sprzeczną z zasadami współżycia społecznego. Zgodność czynności prawnej z zasadami współżycia społecznego jest zawsze zagadnieniem kontekstu faktycznego tj. okoliczności danego wypadku (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 października 2009 r. IV CSK 157/09, nie publ.). W relacjach między przedsiębiorcami zasady współżycia społecznego należy rozumieć jako zasady uczciwego obrotu, rzetelnego postępowania, lojalności, zaufania w stosunku do partnera umowy. Każda ze stron powinna powstrzymać się od wszelkich zachowań, które świadczą o braku respektu dla interesów partnera lub wywołują uszczerbek w tych interesach (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 czerwca 2010 r., IV CSK 555/09, nie publ.).

W przypadku sprzeczności czynności prawnej z zasadami współżycia społecznego przepis art. 58 § 2 k.c. nie zastrzega, tak jak art. 58 § 1 k.c. w odniesieniu do sprzeczności czynności prawnej z ustawą, możliwości wystąpienia innego skutku niż nieważność czynności. Zgodnie z regułą wykładni *lex specialis derogat legi generali* sankcję nieważności czynności prawnej, która jest spreczna z zasadami współżycia społecznego wyłączać będą przepisy przewidujące - tak jak przypadku czynności zmierzających do ochrony wierzycieli (art. 59 k.c., art. 527 k.c.) - inną sankcję niż bezwzględna nieważność czynności. Zastosowanie sankcji bezwzględnej nieważności będzie jednak uzasadnione, w razie znacznej intensywności rażącego pokrzywdzenia drugiej strony (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 30 listopada 1971 r., II CR 505/71, OSPiKA 1972, nr 4, poz. 75, z dnia 30 maja 1980, III CRN 54/80, OSN1981, nr 4, poz. 60).

W doktrynie trafnie podnosi się konieczność ostrożnego korzystania z zasad współzycia społecznego jako podstawy uznania nieważności czynności prawnej, wskazując, że klauzula ta, wprowadzając nieostre kryteria, może zagrażać pewności obrotu. W odniesieniu do umów naruszających prawo obligacyjne osób trzecich co do zasady uznaje się, że nie są one sprzeczne z zasadami współzycia społecznego, a sprzeczność taka zachodzić może jedynie w szczególnych okolicznościach na przykład, gdy naruszenie praw obligacyjnych osób trzecich jest celem umowy (podobnie Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 16 marca 1993 r., II CRN 94/92, Wokanda 1993, nr 6, str. 4, z dnia 1 lutego 2000 r., III CKN 1135/98, nie publ.).

Zasadnicza dla oceny zasadności zarzutu naruszenia art. 58 § 2 k.c. kwestia wzajemnej relacji między art. 58 § 2 k.c. a art. 527 k.c. i nast. oraz art. 59 k.c. była już rozważana w judykaturze Sądu Najwyższego. Podzielić należy stanowisko wyrażone w tym zakresie przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 23 lutego 2006 r., II CSK 101/05 (nie publ.), w którym stwierdzono, że wzgląd na ochronę interesów osób trzecich może uzasadniać uznanie czynności prawnej za nieważną z powodu jej sprzeczności z zasadami współzycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.), jednak za taką oceną muszą przemawiać szczególne okoliczności, leżące poza zakresem działania przepisów zarówno art. 527 i nast. k.c., jak i art. 59 k.c. W razie dokonania przez dłużnika czynności z pokrzywdzeniem wierzycieli, pokrzywdzony wierzyciel powinien skorzystać z przystosowanej do takiego celu instytucji skargi pauliańskiej. Dopiero w razie wystąpienia innych, szczególnych okoliczności potrzeba udzielenia ochrony interesom osoby trzeciej może stanowić podstawę do uznania czynności prawnej za nieważną z powodu jej sprzeczności z zasadami współzycia społecznego.

Brak rozważenia przez Sąd Apelacyjny powyższych kwestii na tle okoliczności faktycznych rozpoznawanej sprawy nie pozwala zaakceptować stanowiska zaskarżonego wyroku uznającego przedmiotową umowę cesji wierzytelności za nieważną z powodu sprzeczności z zasadami współzycia społecznego.

Nie mogą odnieść skutku zarzuty wniesionej skargi zmierzające do podważenia zaskarżonego wyroku w części oddalającej apelację powoda.

Przyczyną oddalenia powództwa ponad zasądzoną kwotę było przyjęcie przez Sądy orzekające, na podstawie § 5 ugody z dnia 13 sierpnia 2008 r., że odszkodowanie za spalone środki obrotowe w określonej w jej § 2 ust. 2 w kwocie 3 000 000 zł, ma być podzielone pomiędzy podmioty uprawnione do jego otrzymania tj. Bank PKO SA (z polisy nr 565) oraz wierzyciela i ubezpieczającego (z polisy nr 564) proporcjonalnie do sum ubezpieczenia środków obrotowych ustalonych w umowach ubezpieczenia objętych tymi polisami, przy czym na polisę nr 564 przypada 71,6%, a na polisę nr 565 przypada 28,4% odszkodowania. Sądy orzekające w sprawie zgodne były natomiast co do tego, że powód wywodził swoje roszczenia jedynie z polisy nr 564 gdyż – co było poza sporem - umowa cesji wierzytelności z dnia 21 listopada 2007 r. obejmowała tylko wierzytelność z tej polisy. Bezpodstawne jest więc twierdzenie skarżącego, uzasadniające zarzut naruszenia art. 321 § 1 k.p.c., że podstawa jego roszczenia została błędnie określona i rozpoznana.

Powołanie jako podstawy skargi kasacyjnej naruszenia przepisów postępowania mającego istotny wpływ na wynik sprawy (art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 2 k.p.c.) wymaga wskazania naruszonego przepisu oraz wskazania błędów lub braków świadczących o jego naruszeniu. Zarzuty skargi kasacyjnej powinny być przedstawione tak szczegółowo, aby Sąd Najwyższy bez poszukiwań w pismach procesowych i aktach sprawy dysponował omówieniem wytkniętego uchybienia, które jest dostateczne dla rozpoznania obejmującego je zarzutu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 1996 r., II UK 32/96, nie publ.). Niewskazanie przez skarżącego w ramach zarzutu naruszenia art. 378 k.p.c., jakie rozważania i twierdzenia zawarte w apelacji i kolejnych (bliżej nieokreślonych) pismach procesowych pominięte zostały przez Sąd Apelacyjny i jakie wpływ mogło mieć to ewentualne uchybienie na rozstrzygnięcie sprawy nie pozwala uznać, że podstawa skargi w tym zakresie została skutecznie przytoczona.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy uchylił wyrok Sądu Apelacyjnego w części zmieniającej wyrok Sądu Okręgowego przez oddalenie powództwa

o zapłatę kwoty 2 148 000 zł oraz orzekającej o kosztach postępowania i sprawę w tym zakresie przekazał Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania wraz z orzeczeniem o kosztach postępowania kasacyjnego (art. 398<sup>15</sup> § 1 zd. pierwsze k.p.c. i art. 108 § 2 w zw. z art. 398<sup>21</sup> k.p.c.), a w pozostałym zakresie skargę kasacyjną oddalił (art. 398<sup>14</sup> k.p.c.).